

## PROTOKÓŁ PRZEŚLEDZANIA ŚWIADKA.

12

Dnia 9. III...1949...r. w Warszawie. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Grodzki Halina Werenko, działając z mocy Dekretu z dn. 10.11.1945r. (Dz.U.R.P.Nr.51, poz.293) przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 i 115 K.P.K. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko - Henryk Sitkowski  
 Data i miejsce urodzenia - 6. VII. 1906 wieś Rosna  
 Imiona rodziców - Michał i Waleria z Nowickich  
 zawód ojca - rolnik 10 morg  
 Przynależność państwowa i narod. - polaka  
 Wyznanie - kat.  
 Wykształcenie - 2 oddziały szkoły powsz.  
 Zawód - palacz  
 Miejsce zamieszkania - Wilcza 9, Warszawa  
 Karalność - —

Wybuch wojny 1939 r. oraz powstania warszawskiego 1944 r. zastał mnie w domu przy ul. Piławskiej 26 w Warszawie, gdzie pracowałem jako palacz i dorosca. W r. 1940 (daty nie pamiętam) dom ten i sąsiednie domy, od Madalińskiego do Narwińskiego, zostały zajęte przez oddziały wojskowe Niemców cywilnych. W domu Niemcewiczów, Niemców cywilnych. W domu Piławska nr 26 mieszkał 44- ułan. Biura czy dowództwo był 44- owców mieszkał się w blokach b. GSSZ i przy al. Ujazdowskich. Narwińska dowódcy oddziału w naszym domu nie pamiętam - zdaje się, że nazywał się Plik. Domem zarządził Matli. Jeden z oficerów nazywał się Dickmann. Z chwili wybuchu powstania było około 10 44- ułanów w domu



a około 20 Niemców dorżło do nich z miar-  
da. Rano 1. VIII. 1944 dowiedziono do naszego  
domu 2 samochody ciężarowe z bronią i a-  
municją, którą Niemcy skryli w piwnicach.

Dady nie pamiętam, było to w czasie  
biedy powstańcy Mokotów bronił się jes-  
cze, powstańcy do zaatakowali nasz  
dom od strony <sup>ul.</sup> Narbitta. Tak zostali  
odparty, a 4-5 powstańców rannych do-  
tato się w ręce niemieckie. Około 5-ej rano  
powstańcy ci zostali przeniesieni na pod-  
wórce naszego domu pod garaj. Obser-  
wowatem ich przez okienko z <sup>riterym</sup> ~~podwórca~~.  
Około podz. 10-ej przedpoł. przyjechali  
<sup>samochodem</sup> w asyście oficerowie niemieccy <sup>Plink</sup>  
Plink i Dickmann. Widziatem powstańców,  
że oficerowie ci badali swych powstańców,  
jednego powstańca ~~co~~ <sup>któryś</sup> coś mówił, że  
brał ze sobą i odjeżdżał. Po ich odjeździe  
żołnierze 44- man (nazwisk ich nie znam)  
porozstrzelali powstańców rozstrzelali. Zwłoki  
zostały poliwane na ul. Madalińskiego,  
przed domem Wedla.

Dady nie pamiętam, było to jeszcze przed  
rozstrzelaniem powstańców, widziatem, jak  
44- man ~~Seifert~~ <sup>Reifert</sup>, major albo oficer  
albo podoficerski stopień dobit na Mad-  
alińskiego koto domu nr 2 rano, kobietę  
z ludzkiej cywilnej, która wyszła na ulicę.  
W tym czasie nie było żadnego ataku.



14

W kilka dni po wypadku powstania, Niemcy  
z naszego domu wyjechali z Warszawy  
w kierunku Kijowa.

Ja i dalsze się wtedy do Piaseczna.

Na tym protokół zakończono i odczytano:

Henryk Sutkowski

Protokółowi:  
Kudziej Janowicz.

Sędzia  
Kwera